

Wyroki dla białoruskich anarchistów

29 maja 2011

Od 18 do 24 maja trwał proces białoruskich anarchistów, przebywających w areszcie od jesieni 2010 roku. 27 maja zostały ogłoszone wyroki – od 8 lat w zakładzie o zaostrzonym rygorze do 1,5 roku ograniczenia wolności w zakładzie typu otwartego.

27 maja w sądzie dzielnicy Zawodskiej w Mińsku sędzina Żanna Chwojnica ogłosiła wyrok w sprawie anarchistów Igora Oliniewicza, Mikołaja Dziedka, Aleksandra Franckiewicza, Maksima Wietkina i Ewgienija Siliwończyka. Byli oni oskarżeni o kilka akcji o charakterze politycznym, przede wszystkim o napaść na ambasadę Federacji Rosyjskiej w Mińsku w 2010 roku. Przedstawiono im zarzuty na podstawie artykułów: chuligaństwo i naumyślne zniszczenie bądź uszkodzenie mienia. Franckiewicza oskarżyli również za „komputerowy sabotaż”, „niesankcjonowany dostęp po komputerowej informacji”, „opracowanie, wykorzystywanie bądź rozpowszechnianie szkodliwych programów”. Sąd uznał większość zarzutów za uzasadnione.

Wyroki: Igor Oliniewicz – 8 lat więzienia o zaostrzonym rygorze (prokurator żądał 9 lat), Mikołaj Dziedok – 4,5 roku więzienia o zaostrzonym rygorze (prokurator żądał 6 lat), Aleksander Franckiewicz – 3 lata więzienia o zaostrzonym rygorze (prokurator żądał 5 lat), Maksim Wietkin – 4 lata ograniczenia wolności w zakładzie karnym typu otwartego (takiej kary żądał prokurator), Ewgienij Siliwończyk – 1,5 roku ograniczenia wolności w zakładzie karnym typu otwartego (prokurator żądał 3 lat). Oprócz tego, skazani muszą pokryć szkody (przede wszystkim za samochód na terytorium ambasady rosyjskiej) w wysokości około 100 mln białoruskich rubli (około 20 tysięcy dolarów)

Oliniewicz, Dziedok i Franckiewicz nie przyznają się do winy. Wietkin i Siliwończyk przyznali się do winy i zeznawali przeciwko pozostałym oskarżonym.

Walentina Oliniewicz, matka Igora Oliniewicza powiedziała po ogłoszeniu wyroku: „Wczoraj aresztowali czyjeś dzieci, ale my uważaliśmy, że nas to nie dotyczy. Dzisiaj aresztują nasze dzieci. Jutro aresztują jeszcze czyjeś. Ludzie, uważajcie! Nie pozwólcie na to!” Oprócz tego zwróciła uwagę na rolę Rosji w areszcie jej syna „Rosja pozwoliła na to, żeby na jej terytorium porwano człowieka. To pogwałcenie praw człowieka, na które Rosja wydała zgodę”. Igor został porwany 28 listopada w Moskwie przez pracowników bliżej niesprecyzowanych specsłużb i bezprawnie przewieziony do aresztu śledczego w Mińsku.

Aleksander Dziedok, ojciec Mikołaja, prawnik z wieloletnim stażem, również jako sędzia, stwierdził „W czasie sprawy sądowej dopuszczono wiele naruszeń. W oczy rzuca się fakt, że oskarżenia nie zostały udowodnione. Wyrok jest niesprawiedliwy i bezprawny. Obiektywny sąd uniewinniłby oskarżonych. Aleksander Dziedok wskazał na podobieństwa między procesami anarchistów i procesami 19 grudnia (w związku z akcją protestu przeciwko falsyfikacji wyborów).

Białoruski Anarchistyczny Czarny Krzyż uważa, że wyroki mają charakter polityczny, a wina skazanych nie została udowodniona. Oprócz tego w rezultacie akcji, za rzekomy udział w których piątka została skazana, nikt nie ucierpiał. Większość „napaści” na różnego typu obiekty miało charakter symboliczny, a wyrządzone szkody były nieznaczne.

Na podstawie: belarus.indymedia.org

Źródło: [Centrum Niezależnych Mediów Polska](http://CentrumNiezaleznychMediowPolska.org)